

Adam Peszko

Przedsiębiorstwo a samorząd terytorialny

Dr inż. A. Peszko – dyrektor Krakowskiej Fabryki Aparatów Pomiarowych, jest prezesem Krakowskiej Rady Dyrektorów, członkiem Zarządu Konfederacji Pracodawców, Wiceprzewodniczącym Krajowej Rady Dyrektorów przy ZG TNOiK.

W kategoriach władzy państwowej przestrzeń każdego kraju jest przede wszystkim przestrzenią „rządową”, jednak nie powinna być ona przestrzenią totalną. Jej przeciwwagę musi stanowić przestrzeń „samorządowa”, tworzona przez samorządy lokalne obejmujące te domeny, w których rozwiązania typu samorządowego funkcjonują lepiej niż rozwiązania typu rządowego (1). Relacja między przestrzenią „rządową” i „samorządową” wiąże się oczywiście ze stopniem centralizacji kompetencji decyzyjnych w terytorialnej organizacji kraju. W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych w całej Europie dominowała fala unifikacji przestrzeni dążąca do zmniejszenia różnic w poziomach rozwoju społeczno-gospodarczego drogą powszechnej urbanizacji i industrializacji. Wiązało się to z falą nacjonalizacji przemysłu, widoczną szczególnie we Francji i Anglii.

Dla naszego kraju model ten w formie szczególnie drastycznej obowiązywał do początków lat osiemdziesiątych. Do chwili obecnej trudno się nam wyzwolić z modelu industrializacji forsowej, ekstensywnej, zasobochłonnej, nieelastycznej w ujęciu branżowym z cechami gigantomanii, nierównoważonej w ujęciu przestrzennym przez preferowanie rozwoju regionów starych i silnych. Należy mieć nadzieję, że w trakcie przełamywania kryzysu staniemy się krajem, w którym wykrystalizuje się nowy układ relacji między przestrzenią „rządową” i „samorządową”.

Powolne, ale pozytywne zmiany przyniosły już lata ostatnie. Wzmocniono w pewnym stopniu samorząd terytorialny, przywrócono instytucję własności komunalnej. Samorząd terytorialny na pewno będzie stopniowo stawał się coraz bardziej znaczącym partnerem instytucji rządowych w gospodarowaniu. Roz-

wój prawdziwego i efektywnego samorządu terytorialnego zmniejszy unifikację i zwiększy tak potrzebną dywersyfikację gospodarki.

Rosnąca rola samorządu terytorialnego stwarza nowe uwarunkowania w funkcjonowaniu przedsiębiorstw sterowanych uprzednio centralnie. Warto więc w chwili obecnej popularyzować doświadczenia przedsiębiorstw z krajów, gdzie instytucje samorządu terytorialnego mają długą tradycję.

Ciekawe obserwacje procesów w kapitalistycznych społeczeństwach przemysłowych przedstawia Igor Ansoff w wydanej również u nas książce pt. „Zarządzanie strategiczne” (2). Tradycyjnie w społeczeństwach tych organizacje, zajmujące się dostarczaniem dóbr i usług otoczeniu, dzieli się na dwie kategorie. Pierwsza obejmuje przedsiębiorstwa działające dla zysku, których majątek spoczywa w rękach prywatnych. Druga składa się z instytucji typu nonprofit, których majątek spoczywa w rękach publicznych. Historycznie przyjmowano, że przedsiębiorstwo jest dobrym producentem, sprawnym wewnątrznie, zewnątrznie agresywnym poświęcającym się bez reszty gonitwie za zyskiem. Natomiast organizacje publiczne były postrzegane jako dostarczyciele usług, biurokratyzowani i nieefektywni. Jednak stopniowo te stereotypy zmieniają się pod wpływem oczekiwań, które stawia otoczenie wobec tych dwóch kategorii organizacji. Na sektorze prywatnym stale wymusza się ograniczenie dążenia do zysku wszędzie tam, gdzie zachowanie takie łamie etykę społeczną lub wywołuje niepożądane efekty uboczne. W sektorze publicznym natomiast, w miarę jak przed społeczeństwem pojawiają się nowe problemy dotyczące edukacji, ochrony zdrowia, opieki spo-

lecznej, komunikacji czy ekologii, rosną środki budżetowe przeznaczone na zaspokajanie tych potrzeb i efektywność ekonomiczna w funkcjonowaniu instytucji niedochodowych staje się nieodzowna.

Presja, wynikająca z rosnącej złożoności działań społecznych, oraz zmieniający się system wartości społecznych spowodowały znaczne zmiany historycznych form organizacyjnych. W Europie nastąpiły duże zmiany w statusie przedsiębiorstw od nacjonalizacji majątku w Wielkiej Brytanii poprzez akcjonariat pracowniczy i udział społeczeństwa w decyzjach strategicznych w Republice Federalnej Niemiec do wprowadzenia prawa pełnej konsultacji w Szwecji. W Stanach Zjednoczonych natomiast zaczęły powstawać korporacje, łączące cechy przedsiębiorstwa prywatnego i instytucji użyteczności publicznej. Przykładami takich organizacji są np: Zarząd Doliny Tennessee, Zarząd Portu Nowojorskiego, korporacja zarządzająca komunikacją satelitarną, rządowa korporacja zarządzająca transportem pasażerskim w północno-wschodnim korytarzu Stanów Zjednoczonych, Poczta Nowojorska czy korporacja energetyczna. Niewłaściwe byłoby przyjmowanie wprost tych rozwiązań do naszej rzeczywistości, zupełnie inaczej uwarunkowanej historycznie. Jednak w związku z brakiem własnych doświadczeń w kojarzeniu interesów rozwojowych przedsiębiorstwa z polityką władzy terytorialnej i opinią społeczną warto te rozwiązania bliżej poznać.

Postępujący proces demokratyzacji życia społecznego wzmocni oddziaływanie społeczeństwa lokalnego i władzy terenowej na strategię rozwoju przedsiębiorstw. Decydującym kryterium tego oddziaływania będą na pewno zagadnienia ekologiczne. Można przypusz-

czać, że w miarę powstawania rynku pracy i związanego z tym bezrobocia coraz większą rolę odgrywać zaczęły względy ekonomiczne, społeczeństwo będzie wymagało od zlokalizowanych na jego terenie przedsiębiorstw zapewnienia dobrze płatnych miejsc pracy. Równocześnie władza terenowa wszelkimi możliwymi sposobami egzekwować będzie od przedsiębiorstw pomoc finansową na rzecz wsparcia podejmowanych przez nią inicjatyw. W warunkach demokracji na pewno pomysłodawców lokalnych będzie coraz więcej, a środków finansowych na realizację tych inicjatyw coraz mniej. Wzrost częstotliwości kontaktów między władzą terenową a kierownictwami zlokalizowanych na jej terenie przedsiębiorstw wymagał będzie tworzenia instytucji umożliwiających kojarzenie interesów poszczególnych przedsiębiorstw i negocjowania z władzą terenową consensusu. Odrodzi się wkrótce sieć lokalnych izb przemysłowych dla obrony interesów producentów i pracodawców wobec władzy terenowej, związków zawodowych, organizacji konsumenckich i ruchów ekologicznych. Przypuszczalnie należy, że demokracja w terenie ukształtuje się w ciągu najbliższych dwu lat. Prowadzenie przedsiębiorstwa w tych warunkach na pewno będzie trudniejsze. Równocześnie jednak prawdopodobieństwo popełniania błędów strategicznych rzutujących w sposób trwały na życie mieszkańców całych regionów będzie znacznie mniejsze.

Adam Peszko

Literatura:

1. ANTONI KUKLIŃSKI: *Dylematy polskiej przestrzeni na przełomie XX i XXI wieku*. Gospodarka Planowa nr 10-11, 1989 r.
2. H.IGOR ANSOFF: *Zarządzanie strategiczne*, PWE, Warszawa 1985 r.